

Sygn. akt III CSK 401/14

POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

w sprawie z wniosku A. W.

przy uczestnictwie P. S.A.

w K.

o ustanowienie służebności przesyłu,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 czerwca 2015 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika

od postanowienia Sądu Okręgowego w T.

z dnia 12 czerwca 2014 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2014 r. Sąd Okręgowy w T. oddalił apelację uczestnika P. S.A. w K. od postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 10 grudnia 2013 r., mocą którego ustanowiona została na rzecz wnioskodawcy A. W. służebność przesyłu energii elektrycznej linią wysokiego napięcia 400 kV, biegnącą przewodami naziemnymi o szerokości strefy technicznej wynoszącej po 50 m w każdą ze stron, licząc od osi linii elektroenergetycznej w części południowej nieruchomości, w miejscu szczegółowo przedstawionym w powołanym w postanowieniu planie zagospodarowania przestrzennego oraz w opinii uzupełniającej wskazanego imiennie biegłego. Ponadto Sąd zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwotę 8 227 złotych z tytułu jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności oraz zwrot kosztów postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że nad południową częścią działki rolnej stanowiącej łąkę i będącej własnością wnioskodawcy przebiega linia elektroenergetyczna wysokiego napięcia 400 kV, składająca się z dwóch rzędów przewodów o długości przebiegu nad działką około 45,5 m, zajmująca wraz ze strefą ochronną 3320 m², oddana do użytku w 1986 r., zbudowana na podstawie decyzji z dnia 25 października 1985 r. Wojewódzkiego Biura Planowania Przestrzennego w T. Linia stała się mieniem Skarbu Państwa, najpierw w gestii ówczesnego przedsiębiorstwa państwowego, a obecnie jest częścią przedsiębiorstwa Spółki, będącej uczestnikiem postępowania. Dokonując oceny prawnej stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że uczestnik nie dysponował tytułem prawnym do zajmowania nieruchomości wnioskodawcy, był więc posiadaczem w złej wierze, skutkiem czego niezasadny był jego zarzut zasiedzenia służebności, gdyż nie upłynął jeszcze wystarczający do tego okres czasu, przyjmując początek biegu zasiedzenia od oddania linii przesyłowej do użytku dnia 19 września 1986 r. Rozpoznając apelację uczestnika Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Rejonowego, powołując się dodatkowo na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 r., III CZP 9/14, uznającą za decyzję dającą przedsiębiorcy przesyłowemu tytuł prawny do zajęcia nieruchomości, jedynie decyzję mającą podstawę w okresie zajmowania

nieruchomości w art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości. W rozpoznawanej sprawie decyzja nie miała podstawy w tych przepisach i apelacja została oddalona.

W skardze kasacyjnej uczestnik zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego w całości, zarzucając temu Sądowi naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji; art. 232 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy odnośnie do spełnienia przesłanek zasiedzenia; art. 234 k.p.c. w związku z art. 6 i 7 k.c. poprzez przyjęcie złej wiary uczestnika oraz art. 325 w związku z art. 361 k.p.c. odnośnie do sformułowania sentencji postanowienia Sądu pierwszej instancji. Naruszenie przepisów prawa materialnego dotyczy art. 305¹ w związku z art. 287, art. 288 i art. 305⁴ k.c. poprzez niewłaściwe określenie zakresu służebności przesyłu i sposobu jej wykonywania. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenie co do kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na początku należy stwierdzić, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, określonych w art. 398³ § 1 k.p.c. i wskazanych w skardze (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.). Odnosząc się zatem do podniesionych w skardze uczestnika zarzutów naruszenia przepisów postępowania, w pierwszej kolejności nie można podzielić jego przekonania o jedynie pozornej kontroli instancyjnej, gdyż zaniechane zostało rozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji, co spowodowało naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. Zgodnie ze stanowiskiem orzecznictwa i doktryny sąd rozpoznający apelację powinien się odnieść do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 r., II CSK 314/11, nie publ. oraz z dnia 7 listopada 2013 r., V CSK 550/12, nie publ).

W szczególności nie został naruszony art. 232 k.p.c. przez nierozpoznanie istoty sprawy odnośnie do stwierdzenia nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie. Po pierwsze, sprawa nie dotyczyła w swej istocie zasiedzenia służebności, tylko jej ustanowienia. Po drugie, zarzut zasiedzenia służebności mógł

dotyczyć nie służebności przesyłu, a służebności gruntowej odpowiadającej swoją treścią obecnej służebności przesyłu, co zostało potwierdzone utrwalonym już orzecznictwem Sądu Najwyższego i licznymi głosami doktryny (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CZP 18/13, OSNC 2013, nr 12, poz. 139; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 606/11, nie publ.). Po trzecie, poza zarzutami skargi dotyczącymi naruszenia w kwestii zasiedzenia przepisów postępowania, nie został w tym względzie sformułowany przez uczestnika żaden zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, szczególnie art. 292 w związku z art. 172 i nast. k.c. W tej sytuacji kwestia naruszenia art. 234 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 6 i 7 k.c., odnosząca się do dowiedzenia posiadania służebności w celu stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu traci na znaczeniu. Z kolei nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 325 w związku z art. 361 k.p.c., mimo że na pierwszy rzut oka może się wydawać, iż sformułowanie sentencji postanowienia Sądu pierwszej instancji będzie stwarzać trudności w wykonaniu orzeczenia, a to ze względu na umieszczenie przebiegu służebności przesyłu na mapach sporządzanych do celów prawnych i odwołanie się do mapy geodezyjnej włączonej do zasobu geodezyjnego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 201/11, nie publ. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, nie publ.).

Dla skarżącego przedsiębiorstwa elektroenergetycznego istotne znaczenie musiały mieć zarzuty naruszenia prawa materialnego. Zostały one tak sformułowane, że po wskazaniu na naruszenie art. 305¹ w związku z art. 287, art. 288 i art. 305⁴ k.c. nastąpiło wyjaśnienie, iż chodzi o brak właściwego i pełnego określenia zakresu służebności przesyłu oraz sposobu jej wykonywania, tj. przez zbyt szerokie określenie zakresu pasa technologicznego (ponad potrzebę uczestnika) oraz zbyt wąskie określenie treści służebności, „wobec czego ustalenia sądu w powyższym zakresie nie odpowiadają istocie instytucji służebności przesyłu, co może uniemożliwiać jej faktyczne wykonywanie zgodnie z przeznaczeniem urządzeń przesyłowych”.

W uzasadnieniu skargi eksponowane jest nieprawidłowe określenie przebiegu służebności przesyłu oraz błędne, zdaniem uczestnika jej ustanowienie na jego rzecz, a nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości.

Jeżeli co do pierwszej kwestii skarżący może mieć rację, to służebność przesyłu jest ustanawiana na rzecz każdorazowego przedsiębiorstwa przesyłowego, a obciąża nieruchomości przez którą przebiega linia przesyłowa (nieruchomość obciążona, według art. 285 k.c.).

Nie to jest jednak najważniejsze, lecz to, że przedstawiając jedynie w uzasadnieniu skargi szereg zarzutów, które wymagałyby zbadania, dotyczących w szczególności faktu posiadania przez uczestnika służebności, odpowiadającej treścią obecnej służebności przesyłu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, nie publ.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 r., V CSK 287/12, OSNC 2014, nr 2, poz. 20), a także opierania tego posiadania na decyzji administracyjnej o udzieleniu poprzednikowi prawnemu uczestnika pozwolenia na budowę linii energetycznej S. – T. z dnia 25 października 1985 r., mającej podstawę w art. 24 i art. 29 ustawy z dnia 24 października 1985 r. Prawo budowlane, co mogło sprostać przesłance dobrej wiary posiadania, objętej domniemaniem z art. 7 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 439/09, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2010 r., I CSK 3/10, nie publ.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2009 r., III CSK 79/09, nie publ.), kwestia nierozpoznania zarzutu zasiedzenia przez odwołanie się do naruszenia art. 292 oraz art. 172 i nast. k.c. w ogóle nie została podniesiona przez skarżącego w podstawach skargi kasacyjnej. Przeciwnie, skarżący nie tylko, że w podstawach skargi nie zakwestionował od strony materialnoprawnej nieuwzględnienia podniesionego wcześniej w apelacji zarzutu zasiedzenia, to zgodził się na ustanowioną służebność przesyłu na podstawie art. 305¹ k.c., a przez wskazanie naruszenia przez zaskarżone postanowienie tylko powołanego przepisu w związku z art. 287, art. 288 i art. 305⁴ k.c. wyraził niezadowolenie jedynie ze sposobu określenia tej służebności (zbyt szeroki zakres pasa technologicznego, zbyt wąsko określona treść), trochę nawet tak jakby reprezentował interesy każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej służebnością, w tym wypadku wnioskodawcy, a nie władające przedsiębiorstwo przesyłowe. Nie można uznać, że przez stwierdzenie w *petitum* skargi kasacyjnej, iż zaskarżone zostało postanowienie Sądu Okręgowego w całości, to dotyczy to również nieuwzględnienia zasiedzenia służebności i że wystarczające jest

odwoływanie się do tego zasiedzenia przez kwestionowanie należytego zastosowania przepisów postępowania. Zgodnie z art. 398³ § 1 i art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w skardze kasacyjnej należy wyodrębnić i uzasadnić zarzuty odnoszące się do przepisów prawa materialnego i przepisów postępowania.

Skarżący nie zakwestionował również w skardze kasacyjnej ani zasądzenia na rzecz wnioskodawcy wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości, ani wysokości tego wynagrodzenia. Uczynił to w okolicznościach, w których oczekiwane przez niego na etapie rozpoznawania apelacji stwierdzenie zasiedzenia służebności oznaczałoby jednocześnie brak podstawy prawnej do domagania się wynagrodzenia za okres posiadania służebności wystarczający do jej zasiedzenia. Posiadanie to stanowiłoby o spełnieniu przesłanki uzyskania *ex lege* tytułu prawnego w postaci ograniczonego prawa rzeczowego, jakim jest służebność przesyłu lub służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, co następuje nieodpłatnie. Wprawdzie w orzecznictwie występuje opinia o integralności postanowienia o ustanowieniu służebności przesyłu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 190/11, nie publ.), ale to nie oznacza, aby przedmiotowi zaskarżenia należało się domyślać i aby wystarczył sposób sformułowania podstaw skargi przez uczestnika. Nie można więc uznać za dostateczne w tym względzie stwierdzenie w *petitum* skargi kasacyjnej, że zaskarża się postanowienie Sądu drugiej instancji w całości i wskazanie zasądzonej kwoty wynagrodzenia jako wartości przedmiotu zaskarżenia, zgodnie z art. 398⁴ § 3 zdanie pierwsze k.p.c.

Mając na uwadze przedstawione argumenty należało na podstawie art. 398¹⁴ oddalić skargę kasacyjną.